

nie się liczby wolontariuszy mają wpływ: zaangażowanie religijne i wiek. W pracy na rzecz innych nie angażują się najmłodszy i najstarsi.

Jedną z największych organizacji zrzeszających wolontariuszy jest *SIW Internationale Vrijwilligersprojecten*, która zajmuje się projektami międzynarodowymi, umożliwiającymi wysłanie wolontariuszy za granicę. Działalność organizacji również prowadzi wolontariusze, poza dwiema osobami, z których jedna jest zatrudniona do prowadzenia spraw administracyjnych, a druga do kwestii finansowych. W skład SIW wchodzi różne grupy (np. Grupa Afrykańska), których celem jest przygotowanie oraz organizacja wyjazdów. SIW stara się wysłać młodych ludzi do pracy w Europie Wschodniej i Zachodniej, Ameryce Północnej, Kanadzie, Turcji, Afryce Północnej, Azji i Ameryce Łacińskiej – łącznie do ponad 50 krajów.

Holandia, będąc państwem opiekuńczym, nie stawia sobie za priorytet wspierania działalności wolontarskiej, jednak nie sposób nie docenić form wsparcia, jakich udziela. Należą do nich przede wszystkim: udzielanie informacji i porad, badania, wsparcie finansowe (granty celowościowe, np. na rzecz niepełnosprawnych) i udział w pozyskiwaniu funduszy, organizacja kampanii promocyjnych oraz szkolenia. Problemem jest jednak regulacja prawna zatrudnienia wolontariuszy, spowodowana rozbieżnościami praktykowanymi przez organizacje ich zrzeszające.

Artykuł powstał w oparciu o materiały zgromadzone i upowszechnione przez Centrum Wolontariatu (www.wolontariat.org.pl) i pismo „Rocznik”.

Emilia Rozwadowska

Mgr, asystent w Zakładzie Pielęgniarstwa Ogólnego UMB.

Elżbieta Krajewska-Kułek

Prof. dr hab., dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu, kierownik Zakładu Pielęgniarstwa Ogólnego UMB.

Sprawozdanie z sympozjum z okazji Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego

Zza murów szpitala

Jak co roku, 10 października obchodziliśmy Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego, ustanowiony przez Światową Federację Zdrowia Psychicznego. Tym razem hasło obchodów brzmiało: „Zdrowie psychiczne w podstawowej opiece zdrowotnej; udział w leczeniu i promocji zdrowia psychicznego”.

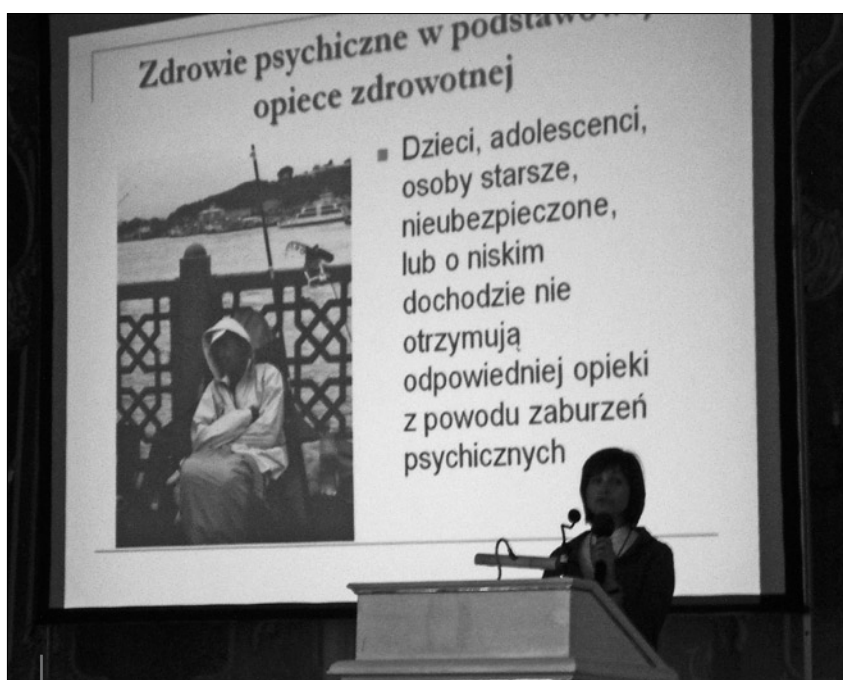
W powszechnej opinii społecznej choroby psychiczne należą do kategorii wstydlivych, a problemy zdrowia psychicznego spychane są na margines. Decydenci, mimo że mają w swoich rękach możliwości finansowania opieki psychiatrycznej, nie wykorzystują ich. Wciąż w wielu kręgach obowiązuje myślenie, nakazujące umieszczać „takich” ludzi poza centra miast. Dla

niektórych osób najlepszym rozwiązaniem byłoby wykluczenie ich ze społeczeństwa.

Nieco optymizmu wniosło sympozjum, zorganizowane przez: Klinikę Psychiatrii, Oddział Podlaski Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego i Stowarzyszenie na rzecz Rehabilitacji Psychiatrycznej. Odbyło się ono w pałacu Branickich – siedzibie Uniwersytetu Medycznego. Spotkanie prowadziła dr hab. Agata Szulc, kierownik Kliniki Psychiatrii UMB i konsultant wojewódzki w dziedzinie psychiatrii.

W pierwszym wystąpieniu dr Beata Galińska-Skok, prezes Stowa-

cd. na str. 24 ⇔



Dr Beata Galińska-Skok, prezes Stowarzyszenia na rzecz Rehabilitacji Psychiatrycznej.

← cd. ze str. 23

rzyszenia na rzecz Rehabilitacji Psychiatrycznej, omówiła najważniejsze problemy w podstawowej opiece zdrowotnej, dotyczące zdrowia psychicznego. Większość ludzi z zaburzeniami psychicznymi poszukuje pomocy przede wszystkim w takich placówkach. Zaburzenia psychiczne wpływają niekorzystnie na zdrowie fizyczne. Bywa i odwrotnie, że pacjenci z chorobami somatycznymi, takimi jak np. cukrzyca, mają częściej problemy psychiczne. Istnieje wiele obszarów, w których możliwa jest współpraca lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej z psychiatrami. Pacjenci z zaburzeniami depresyjnymi i lękowymi mogą być leczeni przez lekarzy POZ, najlepiej w ścisłej współpracy z psychiatrami. Również pacjenci ze schizofrenią w terapii przewlekłej lub podtrzymującej mogą być prowadzeni przez swoich lekarzy rodzinnych. Dzięki temu unikną stygmatyzacji.

Najważniejsze jest jednak wczesne rozpoznawanie problemów psychicznych przez lekarzy pierwszego kontaktu. Jak wiadomo, im wcześniej wykryte zaburzenie, tym lepsze rokowanie.

Doktor Wiesław Rutkiewicz, dyrektor ds. medycznych SPP ZOZ w Choroszczy omówił przeszłość i przyszłość ZOZ-u w Choroszczy, na który składają się nie tylko szpital psychiatryczny, ale też poradnie, oddziały dzienne, zespół leczenia środowiskowego i placówki lecznictwa odwykowego. Bardzo ważne jest wypełnianie założeń Narodowego Programu Zdrowia Psychicznego, według których opieka psychiatryczna powinna przenosić się z dużych szpitali psychiatrycznych do centrów zdrowia psychicznego, umiejscowionych w społecznościach lokalnych – miastach, miasteczkach – zapewniających kompleksową opiekę psychiatryczną.

Ważne jest też tworzenie oddziałów psychiatrycznych w szpitalach ogólnych. W Białymstoku do dziś nie ma takiego oddziału. Być może jako pierwsza obejmie tę rolę Klinika Psychiatrii, która przewidziana jest w planach nowego Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego.

Na zakończenie sympozjum dr Tadeusz Borowski – nestor białostockiej psychiatrii – przedstawił tragiczne losy, podczas II wojny światowej,



Dr Wiesław Rutkiewicz, dyrektor ds. medycznych SPP ZOZ w Choroszczy.

*Opieka psychiatryczna
powinna przenosić się
z dużych szpitali
psychiatrycznych do
centrów zdrowia
psychicznego,
umiejscowionych
w społecznościach
lokalnych*

pacjentów ze szpitala w Choroszczy. Historia ta wymaga publikacji, aby nie zapominać o tym, ile okrucieństwa wykazują ludzie „zdrowi” w stosunku do chorych psychicznie. Wystarczy przypomnieć, że w Nowosiólkach koło Choroszczy jest zbiorowa mogiła, która kryje prochy około 700 pacjentów szpitala i tzw. opieki domowej, rozstrzelanych przez hitlerowców w 1941 r.

Podczas sympozjum można było otrzymać plakaty i ulotki na temat zaburzeń psychicznych, a także informator o placówkach i ośrodkach pomocy psychiatrycznej w Białymstoku. Materiały edukacyjne, wydane przez Stowarzyszenie na rzecz Rehabilitacji

Psychiatrycznej, przekazano lekarzom rodzinnym.

Spotkanie umilił występ zespołu muzycznego z Klubu Pacjenta „Przystań” – instytucji wielce zasłużonej dla rehabilitacji psychiatrycznej w naszym regionie.

Sympozjum można traktować jako kolejny krok w kierunku przywracania chorych psychicznie społeczeństwu. Czas już na to, aby wyszli zza murów wielkich szpitali do lokalnych środowisk.

Agata Szulc

Dr hab., kierownik Kliniki Psychiatrii UMB.

Beata Galińska-Skok

Dr n. med., Klinika Psychiatrii UMB.